

NOTY RZĄDU RADZIECKIEGO do Rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w sprawie Traktatu Pokojowego z Niemcami

Dnia 13 maja br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymało od ambasad Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Moskwie analogiczne noty Rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, wystosowane w odpowiedzi na noty Rządu Radzieckiego z dnia 9 kwietnia br. w sprawie Traktatu Pokojowego z Niemcami.

Dnia 24 maja Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasad Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji noty z odpowiedzią Rządu Radzieckiego.

Poniżej podajemy tekst noty Rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 13 maja 1952 r. i tekst noty z odpowiedzią Rządu Radzieckiego z dnia 24 maja 1952 r.

Nota Rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 13 maja 1952 roku

„Chargé d'affaires ad interim Stanów Zjednoczonych przesyła wyrazy poważania Ministrowi Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i z polecenia swego Rządu ma zaszczyt oświadczyć, co następuje:

1. W odpowiedzi na notę Rządu Radzieckiego z dnia 9 kwietnia Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie poczynić następujące uwagi w sprawie jednolici Niemiec, wyboru wolnego rządu ogólnoniemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego z tym rządem. Polityka Rządu Stanów Zjednoczonych polega nadal na tym, aby osiągnąć te cele na takich warunkach, które zapewniłyby zjednoczenie w wolności oraz pokój i bezpieczeństwo.

2. Rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest podjąć z Rządem Radzieckim rokowania w tych sprawach i pragnie to uczynić, skoro tylko stanie się rzeczą jasną, że Rząd Radziecki również ma zamiar uniknąć jałowych dyskusji, jakie odbywały się w przeszłości. Ale Rząd Stanów Zjednoczonych oraz Rządy Zjednoczonego Królestwa i Francji, jak również Rząd Radziecki powinny najpierw ustalić wyraźnie wzajemnym porozumieniu ramy rokowań i podstawowe problemy, podlegające rozpatrzeniu. Aby zapewnić sukces oraz uniknąć dłuższej zwłoki, niezbędne są należyte przygotowania. Nota Rządu Radzieckiego z dnia 9 kwietnia rzuca mało nowego

światła na kwestię, jakie — zdaniem Rządu Radzieckiego — powinny być środki zapewnienia sukcesu wszelkim takim rokowaniom.

3. W swej ostatniej nocie Rząd Radziecki wysuwa warunek, że Niemcy nie powinny być włączone „do tego czy innego ugrupowania państw, wymierzonego przeciwko któremukolwiek miłującemu pokój państwu“. Przewidywane wstąpienie Niemiec do Organizacji Narodów Zjednoczonych powinno oczywiście uczynić zbędnym wszelki taki warunek. W każdym razie Rząd Stanów Zjednoczonych nie mógłby przyjąć żadnych postanowień, zakazujących Niemcom udziału w jakimkolwiek ugrupowaniu, które jeden z sygnatariuszy traktatu pokojowego mógłby dowolnie uznać za „wymierzone przeciwko któremukolwiek miłującemu pokój państwu“. Nie może on dopuścić do tego, aby Niemcy pozbawione zostały podstawowego, przysługującego wolnemu i równouprawnionemu narodowi prawa łączenia się z innymi narodami w celach pokojowych. Rząd Stanów Zjednoczonych zakłada, że również Rząd Radziecki nie będzie mógł oponować przeciwko prawnemu Niemiec zawierania porozumień obronnych.

4. W swej nocie z dnia 25 marca Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdził, że popiera w całej pełni wysiłki podejmowane przez wolne państwa Europy Zachodniej, włączając Niemiecką Republikę

Związkową, w celu utworzenia pokojowej wspólnoty europejskiej i zapoczątkowania tym samym nowej ery, w której stosunki międzynarodowe opierać się będą na współpracy, a nie na rywalizacji i nieufności. Rząd Stanów Zjednoczonych wita utworzenie takiej wspólnoty europejskiej, w której brać będą udział Niemcy. Niemcy są dlatego podzielone, że podzielona jest Europa. Ta polityka jednoci europejskiej nie może zagrażać interesom Związku Radzieckiego lub któregośkolwiek kraju. Prowadzącego politykę zmierzającą do utrzymania pokoju. Dlatego też Rząd Stanów Zjednoczonych nie zaprzestanie popierania tej polityki. Przekonany jest on bardziej niż kiedykolwiek, że polityka ta stanowi rzeczywistą drogę do pokoju.

5. Rząd Stanów Zjednoczonych nie ponosi odpowiedzialności za to, że nie udaje się rozszerzyć tej współpracy poza jej obecne granice. Gotów jest on nadal rozpatrywać w duchu szczerości i dobrej woli wszelkie praktyczne i konkretne propozycje, zmierzające do zmniejszenia napięcia i usunięcia istniejących rozbieżności.

6. Niemiecki traktat pokojowy może być opracowany jedynie w tym wypadku, jeżeli istnieje będzie rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów i mający możliwość brania całkowitego nieskrępowanego udziału w omawianiu takiego traktatu. Toteż w chwili obecnej niemożliwe są rokowania w sprawie wytycznych niemieckiego traktatu pokojowego. Rząd Stanów Zjednoczonych przedstawił już swe poglądy w sprawie niektórych propozycji Rządu Radzieckiego, zwłaszcza zaś w sprawie błędnej interpretacji terytorialnych postanowień Protokołu Poczdamskiego i w sprawie zamiaru, jaki żywi Rząd Radziecki, postawienia Niemiec w sytuacji stałego odizolowania od Europy Zachodniej, z jednoczesnym zobowiązaniem ich do zapewnienia swej obrony wyłącznie środkami własnych narodowych sił zbrojnych. Propozycje radzieckie oznaczałyby stałe skrupowanie prawa Niemiec do udziału w ugrupowaniach międzynarodowych oraz wywołałyby stan stałego napięcia i niepewności w centrum Europy.

7. Rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów, powinien być wolny. Jest rzeczą konieczną, aby cieszył się on taką wolnością zarówno przed przygotowaniem traktatu pokojowego, jak i po jego przygotowaniu, w toku rokowań. Powinien on mieć możliwość zachowania swego prawdziwie reprezentatywnego charakteru, powzięcia zobowiązań w charakterze rządu zjednoczonych Niemiec i odegrania pełnej roli w dyskusji nad traktatem pokojowym. Ta sprawa wolności nie da się więc oddzielić od problemu wyborów. Rząd

Radziecki wciąż jeszcze nie przedstawił swych poglądów w tej sprawie. Rząd Stanów Zjednoczonych zmuszony jest w szczególności zapytać, czy Rząd Radziecki uważa, iż rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów, powinien znajdować się pod kontrolą czterech mocarstw aż do chwili zawarcia traktatu pokojowego, czy też Rząd Radziecki zgadza się na to, aby rząd ogólnoniemiecki posiadał niezbędną swobodę działania i pełnomocnictwa, przysługujące każdemu rządowi.

8. Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza z zadowoleniem, że Rząd Radziecki zgadza się obecnie w zasadzie na to, aby odbyły się wolne wybory w całych Niemczech. Jednakże takie wolne wybory mogą odbyć się jedynie w tym wypadku, jeżeli we wszystkich częściach Niemiec istnieje będą niezbędne warunki i jeżeli warunki te zostaną utrzymane nie tylko w dniu głosowania i przed głosowaniem, lecz również później. Toteż pierwszy nieodwrotny krok powinien zmierzać do zapewnienia takich warunków. Inaczej nie osiągnie się żadnego postępu. W ciągu ostatnich lat wschodnia część Niemiec rozwijała się w kierunku oddalającym się coraz bardziej od podstawowej drogi rozwoju Niemiec. Jest to jeden z głównych powodów, dla których niezbędne jest przeprowadzenie bezstronnych badań, zanim odbyć się będą mogły wybory.

9. Rząd Radziecki nie zgadza się jednak na to, aby Komisja Międzynarodowa, powołana przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, dokonała takich badań w całych Niemczech. Motywuje on swą odmowę powołaniem się na artykuł 107 Karty Narodów Zjednoczonych, interpretując go na swój sposób. Tymczasem artykuł ten brzmi:

„Nic w niniejszej Karcie nie pozbawia mocy prawnej ani nie przeszkadza podejmowaniu wobec jakiegokolwiek państwa, które podczas drugiej wojny światowej było nieprzyjacielem któregośkolwiek sygnatariusza niniejszej Karty, działań, podjętych lub zezwolonych w wyniku tej wojny przez rządy, które za te działania odpowiadają”.

Słowa te nie zakazują, jak to wyraźnie widać, Narodom Zjednoczonym zajmowania się tymi aspektami spraw niemieckich. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zaaprobowало tę interpretację przeważającą większością głosów. Jeśli nawet przyjmemy jednak błędną interpretację Karty, stosowaną przez Rząd Radziecki, to i w tym wypadku nic nie przeszkadza czterem mocarstwom w wykorzystaniu Komisji Narodów Zjednoczonych dla określenia warunków, w jakich mogłyby być przeprowadzone prawdziwie wolne wybory w całych Niemczech.

10. Zamiast tego Rząd Radziecki proponuje, aby odpowiedzialność za przeprowadzenie tych badań należało do Komisji, utworzonej przez cztery mocarstwa okupacyjne. Zanim Rząd Stanów Zjednoczonych mógłby nabrać przekonania, że propozycja ta zapewni bezstronne badania, musiałby on znać skład i funkcje takiego organu. Komisja, złożona wyłącznie z członków ponoszących bezpośrednią odpowiedzialność za sytuację w Niemczech, pełniłaby jednocześnie rolę sędziego i strony. Doświadczona z okresu, kiedy cztery mocarstwa sprawowały wspólną kontrolę nad Niemcami, świadczyłaby o tym, że taka Komisja nie mogłaby powziąć pożytecznej decyzji. Doprowadziłoby to w ten sposób do znacznej zwłoki w przeprowadzeniu wyborów. Rząd Stanów Zjednoczonych nie może pominać milczeniem faktu, że mianowanie Komisji czterech mocarstw mogłoby być rozumiane, jako krok w kierunku przywrócenia kontroli czterech mocarstw nad Niemcami. Byłby to krok wstecz, który nie odpowiadałby konstytucyjnym zmianom w Republice Związkowej.

11. Z tego względu Rząd Stanów Zjednoczonych uważa za bardziej odpowiednią Komisję Narodów Zjednoczonych: Komisja ta już istnieje, jej funkcje zostały określone i może ona niezwłocznie przystąpić do pracy. Mimo to Rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest zbadać wszelką możliwość ustalenia, czy istnieją na terytorium całych Niemiec odpowiednie warunki dla przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborów. Rząd Stanów Zjednoczonych w porozumieniu z Rządami Zjednoczonego Królestwa i Francji i po przeprowadzeniu konsultacji z Rządem Niemieckiej Republiki Związkowej i z władzami niemieckimi w Berlinie — przedstawia następujące propozycje:

(I) Bezstronna Komisja powinna ustalić niezwłocznie, czy w radzieckiej strefie Niemiec, jak również w Niemieckiej Republice Związkowej i we wszystkich sektorach Berlina istnieją warunki, niezbędne

do przeprowadzenia wolnych wyborów, w przeciwnym zaś razie powinna zalecić czterem mocarstwom, ponoszącym odpowiedzialność za sytuację w Niemczech, rozważenie kroków, jakie należy podjąć dla stworzenia takich warunków. Cztery mocarstwa powinny zapewnić takiej Komisji odpowiednie warunki dla przeprowadzenia badań w Niemieckiej Republice Związkowej, w strefie radzieckiej Niemiec i we wszystkich sektorach Berlina. Trzy mocarstwa zachodnie i Rząd Niemieckiej Republiki Związkowej wyraziły już zgodę na tę propozycję.

(II) Cztery mocarstwa powinny wykorzystać w tym celu już istniejącą Komisję Narodów Zjednoczonych. Będzie to, rzecz jasna, metoda najszybsza i najbardziej praktyczna.

(III) Aczkolwiek Rząd Stanów Zjednoczonych stanowczo uważa za najodpowiedniejszą procedurę przedstawioną w punkcie (II) — jest on gotów rozważyć wszelkie inne praktyczne i konkretne propozycje w sprawie utworzenia bezstronnej Komisji, które zechciałby poczynić Rząd Radziecki, pod tym wszakże warunkiem, że propozycje te przyczynią się do jak najszybszego przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech.

(IV) Skoro tylko taka bezstronna Komisja opracuje swe sprawozdanie, przedstawiciele Rządów Zjednoczonego Królestwa, Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego spotkają się w celu ich rozpatrzenia i osiągnięcia porozumienia co do następujących zagadnień:

a) rychłe przeprowadzenie wolnych wyborów w całych Niemczech przy stworzeniu odpowiednich warunków tam, gdzie jest to konieczne;

b) udzielenie przez cztery mocarstwa gwarancji, że rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku tych wolnych wyborów, rozporządzać będzie niezbędną wolnością działania w okresie przed wejściem w życie traktatu pokojowego“.

Nota Rządu Radzieckiego z dnia 24 maja 1952 roku

W związku z notą Rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 13 maja br. Rząd Radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

1. O konieczności niezwłocznego rozwiązania problemu niemieckiego i o przeciąganiu przez mocarstwa zachodnie wymiany not w tej sprawie.
W nocie z dnia 10 marca br. Rząd Radziecki zaproponował Rządowi Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wspólne omówienie sprawy zawarcia traktatur pokojowego z Niemcami i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Aby ułatwić i przyspieszyć przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami, Rząd Radziecki przedstawił swój projekt tego traktatu, wyrażając zarazem gotowość rozpatrzenia również innych ewentualnych propozycji w tej sprawie. Rząd Radziecki uważał i uważa za rzecz nieodzowną niezwłoczne rozwiązanie tego problemu, kierując się interesami utrwalenia pokoju w Europie i koniecznością zadośćuczynienia słusznym narodowym postulatami narodu niemieckiego.

Wobec tego, że w odpowiedzi Rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 25 marca wysunięta została, w związku ze sprawą utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, propozycja zbadania warunków przeprowadzenia wyborów powszechnych w Niemczech, Rząd Radziecki w nocie z dnia 9 kwietnia wyraził zgodę na taką propozycję, nalegając jednak na to, aby wspomniane dochodzenia przeprowadziła nie Komisja Organizacji Narodów Zjednoczonych, do której kompetencji nie należą kwestie pokojowego uregulowania problemu Niemiec, lecz bezstronna Komisja czterech mocarstw, sprawujących funkcje okupacyjne w Niemczech. Jednocześnie Rząd Radziecki zaproponował powtórnie Rządowi Stanów Zjednoczonych, jak również Rządowi Wielkiej Brytanii i Francji, aby nie odkładać już rozpatrzenia sprawy traktatu pokojowego z Niemcami oraz sprawy zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Mimo iż Rząd Radziecki przyjął propozycję Rządu Stanów Zjednoczonych sprawdzenia, czy istnieją warunki dla przeprowadzenia w Niemczech wolnych wyborów powszechnych i jakkolwiek propozycja Rządu Radzieckiego w sprawie mianowania Komisji, która dokonałaby tego w myśl porozumienia między czterema mocarstwami, zapewnia obiektywność i bezstronność wspomnianej Komisji — rozwiązanie problemu traktatu pokojowego z Niemcami i zjednoczenia

Niemiec jest, jak świadczy o tym nota Rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 13 maja, odkładane znów na czas nieokreślony. Ze wspomnianej noty wynika, że Rząd Stanów Zjednoczonych nie zgadza się również na to, aby cztery mocarstwa przystąpiły nareszcie do omówienia tych zagadnień bez dalszej zwłoki.

Zamiast tego Rząd Stanów Zjednoczonych wysunął w swej nodzie z dnia 13 maja cały szereg nowych warunków wstępnych, których nie wysuwał w nodzie z dnia 25 marca i co do których proponuje on obecnie osiągnąć porozumienie drogą dalszej wymiany not, zanim podjęte zostaną bezpośrednio rokowania. Tak więc w nodzie z dnia 13 maja Rząd Stanów Zjednoczonych proponuje, ażeby przed podjęciem bezpośrednich rokowań poroby zamieść się „w sprawie ram rokowań i w sprawie podstawowych problemów podlegających rozpatrzeniu” oraz aby kontynuować wymianę not w sprawie składu i funkcji Komisji mającej sprawdzić, czy istnieją w Niemczech warunki przeprowadzenia wyborów powszechnych itp.

Wszystkie te fakty świadczą, że Rząd Stanów Zjednoczonych odwleka nadal zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami oraz rozwiązanie problemu zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Tylko tym wytłumaczyć można okoliczność, że w nodzie z dnia 13 maja Rząd Stanów Zjednoczonych wysunął znów szereg kwestii, aby kontynuować wymianę not, która i tak już trwa kilka miesięcy, zamiast tego, aby cztery mocarstwa przystąpiły do bezpośrednich rokowań i wspólnego omówienia sprawy traktatu pokojowego z Niemcami oraz wszystkich związanych z tym zagadnień.

W tej sytuacji zarówno w Niemczech jak i poza ich granicami, nie może nie utrwalić się opinia, że w istocie rzeczy Rząd Stanów Zjednoczonych nie dąży do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i do położenia kresu rozbiću Niemiec. Tymczasem bez zawarcia traktatu pokojowego i bez zjednoczenia Niemiec nie może nastąpić odbudowa niezależnego, pełnoprawnego państwa niemieckiego, reprezentującego rzeczywistą wolę całego narodu niemieckiego.

2. O separatystycznych umowach mocarstw zachodnich z Niemcami Zachodnimi i o ich próbach uchylecia się od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Rząd Radziecki uważa za konieczne zwrócić szczególną uwagę na fakt, że kontynuując

wymianę not, Rząd Stanów Zjednoczonych wraz z Rządami Wielkiej Brytanii i Francji prowadzi równocześnie separatystyczne rokowania z bońskim rządem Niemiec Zachodnich w sprawie zawarcia tzw. układu „ogólnego”. W istocie rzeczy nie jest to żaden układ „ogólny”, lecz separatystyczny układ, nazwany fałszywie „ogólnym”, aby oszukać naród. W ten sposób gwałcony jest brutalnie Układ Poczdamski, który zobowiązał cztery mocarstwa — Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję i ZSRR — do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Mimo tajnego charakteru rokowań z rządem bońskim i mimo że pełny tekst tego separatystycznego układu nie został dotychczas opublikowany, z danych ogłoszonych w prasie znana jest już jego treść. Z danych tych wynika, że przygotowany przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wspomniany separatystyczny układ z Niemcami Zachodnimi nie ma bynajmniej na celu udzielenia Niemcom Zachodnim samodzielności i niezawisłości. Znosząc formalnie statut okupacyjny, układ ten utrzymuje reżym faktycznej okupacji wojskowej, pozostawiając Niemcy Zachodnie w stanie zależności i podporządkowania w stosunku do Rządu Stanów Zjednoczonych, jak również Rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

Jednocześnie drogą zawarcia tego separatystycznego układu z Niemcami Zachodnimi rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji legalityzują odbudowę armii niemieckiej z generałami hitlerowskimi na czele, czyli torują drogę do odbudowy agresywnego militarystycznego zachodnio-niemieckiego. W istocie rzeczy układ ten stanowi jawny sojusz wojskowy między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją a rządem Niemiec Zachodnich, sojusz, przy pomocy którego rząd boński wciąga naród niemiecki do przygotowania nowej wojny.

Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji dążą zarazem do tego, aby włączyć Niemcy Zachodnie do tworzonego przez siebie pod nazwą „europejska wspólnota obronna”, ugrupowania państw — Francji, Niemiec Zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga. Ta samozwańcza „wspólnota europejska” ma stać się częścią składową bloku północno-atlantycznego i utworzyć tzw. „armię europejską”, do której wejść mają wskrzeszane obecnie w Niemczech Zachodnich niemieckie siły zbrojne. Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że cel utworzenia „wspólnoty europejskiej” i „armii europejskiej” polega nie tylko na tym, ażeby zalegalizować remilitaryzację Niemiec Zachodnich, co już faktycznie realizuje się, lecz również na tym, aby włączyć

Niemcy Zachodnie do agresywnego bloku północno-atlantycznego.

Powszechnie wiadomo, że właśnie w ostatnim czasie Rząd Stanów Zjednoczonych dąży do tego, aby przyspieszyć jak najbardziej zarówno zawarcie wspomnianego separatystycznego układu z Niemcami Zachodnimi, jak i włączenie Niemiec Zachodnich do „wspólnoty europejskiej”. Dąży on tym samym nie tylko do tego, by ostatecznie oderwać, lecz i przeciwstawić jedną część Niemiec drugiej części Niemiec. Oznacza to, że Rząd Stanów Zjednoczonych nie jest zainteresowany w zjednoczeniu Niemiec i w traktacie pokojowym z Niemcami, lecz zainteresowany jest w tym, aby drogą nowych separatystycznych umów jeszcze mocniej niż dotychczas związać Niemcy Zachodnie i wskrzeszaną armię zachodnio-niemiecką z północno-atlantycznym blokiem państw, co nie da się pogodzić z perspektywami pokojowego rozwoju sytuacji w Europie.

Wszystko to dowodzi, że w obecnym czasie ma miejsce zmowa między odwetowymi kołami rządzącymi Niemiec Zachodnich i północno-atlantycznym ugrupowaniem państw. Zmowa ta może opierać się jedynie na warunku poparcia odwetowych dążeń bońskiego rządu Adenauera, który przygotowuje rozpętanie nowej wojny w Europie. Jedyne agresywnym celem odwetowców niemieckich służyć może wskrzeszana obecnie armia zachodnio-niemiecka z generałami faszystowsko-hitlerowskimi na czele. Z drugiej strony wcielenie takiej armii zachodnio-niemieckiej do tzw. „armii europejskiej”, a zatem również do armii bloku północno-atlantycznego, uwydatnia jeszcze bardziej agresywny charakter całego ugrupowania północno-atlantycznego.

W świetle tych faktów nikt nie uwierzy twierdzeniu, że przygotowywane obecnie utworzenie „wspólnoty europejskiej” i „armii europejskiej” może stanowić „drogę do pokoju”, jak mówi nota amerykańska z dnia 13 maja. Istotny sens wspomnianej zmowy bloku północno-atlantycznego z rządem Adenauera polegać może jedynie na dalszym wzmocnieniu agresywnego charakteru północno-atlantycznego ugrupowania państw, dążącego obecnie do bezpośredniego połączenia się z odwetowcami niemieckimi, którzy stanowią najbardziej agresywny element w Europie.

Zawarcie z rządem bońskim Niemiec Zachodnich umów w rodzaju wspomnianego wyżej separatystycznego układu lub też układu o „wspólnocie europejskiej” obarcza tę część Niemiec nowymi zobowiązaniami, zwiększa jej zależność od mocarstw okupacyjnych oraz stwarza nowe trudności na drodze do zjednoczenia ze wschodnią częścią Niemiec, która nie jest związana takimi zobowią-

zaniami i rozwija się w warunkach sprzyjających narodowemu zjednoczeniu Niemiec w państwo jednolite, niezależne, demokratyczne i miłujące pokój. Dążenie Rządu Stanów Zjednoczonych do jak najszybszego zawarcia wspomnianych wyżej separatystycznych umów z Niemcami Zachodnimi w chwili, gdy rokowania w sprawie traktatu pokojowego i w sprawie zjednoczenia Niemiec są wciąż odkładane, oznacza, że istnieje zamiar postawienia narodu niemieckiego, drogą wspomnianych separatystycznych umów, przed faktami dokonanymi: naród niemiecki postawiony zostanie przed faktem remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przed faktem pozostawienia wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich, a na drodze do zawarcia traktatu pokojowego i do zjednoczenia Niemiec wzniesione będą przeszkody nie do przezwyciężenia w chwili obecnej.

Nie można jednak z jednej strony składać deklaracji o uznaniu konieczności traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec, z drugiej zaś strony czynić wszystko, aby stworzyć trudności i przeszkody na drodze do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i do odbudowy jednolitego państwa niemieckiego. Prowadzi to do podważenia wszelkiego zaufania do dwulicowej polityki takich mocarstw i stawia naród niemiecki przed koniecznością szukania własnych dróg wiodących do traktatu pokojowego i do narodowego zjednoczenia Niemiec.

3. Propozycja rządu radzieckiego. Pomimo istnienia rozbieżności w poglądach na sprawę traktatu pokojowego z Niemcami oraz na sprawę zjednoczenia Niemiec i utworzenia Rządu Ogólnoniemieckiego, Rząd Radziecki proponuje znów Rządowi Stanów Zjednoczonych, jak również rządowi Wielkiej Brytanii i Francji przystąpienie do wspólnego omówienia tych zagadnień i niedopuszczenie do dalszej zwłoki w tej sprawie.

Propozycja rozpatrzenia tych zagadnień w trybie dalszej wymiany not nie może dać takich wyników, jakie mogą być osiągnięte drogą bezpośrednich rokowań, może natomiast jedynie skompli-

kować osiągnięcie porozumienia. Tymczasem dalsza zwłoka w rozwiązaniu problemu traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec nie może nie budzić słusznego niezadowolenia narodu niemieckiego, nie mówiąc już o tym, że taka zwłoka jest sprzeczna z dążeniami do ustanowienia normalnych i trwałych stosunków między Niemcami a państwami sąsiednimi, jak również do utrwalenia powszechnego pokoju.

Rząd Radziecki wychodzi przy tym z założenia, że opracowując traktat pokojowy z Niemcami, zarówno Rząd ZSRR jak Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji kierować się będą postanowieniami Układu Poczdamskiego, a zwłaszcza Rząd Radziecki w nocy z dnia 9 kwietnia.

Co się tyczy Rządu Ogólnoniemieckiego i jego pełnomocnictw, to oczywiste jest, iż ten Rząd powinien również kierować się Uchwałami Poczdamskimi, a po zawarciu traktatu pokojowego — postanowieniami traktatu pokojowego, który powinien służyć sprawie ustanowienia trwałego pokoju w Europie. Rząd Radziecki uważa przy tym w dalszym ciągu, że naród niemiecki ma niepozbawalne prawo posiadania swych narodowych sił zbrojnych, niezbędnych do obrony kraju, bez czego nie można rozwiązać sprawiedliwie i w godny sposób kwestii pełnomocnictw Rządu Ogólnoniemieckiego.

Proponując niezwłoczne przystąpienie do bezpośrednich rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i utworzenia Rządu Ogólnoniemieckiego, Rząd Radziecki wychodzi również z założenia, że żadne separatystyczne umowy jednej lub drugiej części Niemiec z rządami innych państw nie będą nakładały żadnych zobowiązań na Rząd Ogólnoniemiecki oraz, że Rząd Ogólnoniemiecki, po podpisaniu traktatu pokojowego, mieć będzie wszystkie prawa, jakie przysługują rządowi innych niepodległych, suwerennych państw.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało analogiczne noty do Ambasad Wielkiej Brytanii i Francji.

„Prawda“, 25 maja 1952 r.